№ 264. Sobota 18. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Kołomyja, 17. listopada. Rozpoczęte tu wczoraj wybory posła do sejmu krajowego jeszcze nieukończone. Najwięcej głosów ma dotychczas Dr. Landesberger, adwokat we Lwowie.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Zbarażu* 68 złr. 10 c., w *Niżankowicach* 4 złr. 75 c.

Do c. k. urzędu powiatowego w *Niżankowicach* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Chorostkowa* 2 złr. 25 c., *Zborowa* 2 złr. 35 c. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina miejska *Toporów* w obwodzie Złoczowskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy: Dom pod nr. 270 na cele szkolne ofiarowany utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, na utrzymanie ochędóstwa w szkole płacić rocznie 10 złr., na pomniejsze wydatki szkolne także rocznie 10 złr., na zakupno opału dla szkoły, który gmina obowiązuje się zwozić, płacić rocznie 20 złr., i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 200 złr. w. a.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się dziedzic dóbr Eugeniusz książę de Ligne dopóki Toporów posiadać będzie, dopłacać rocznie 50 złr. w. a.

Gmina *Cerkowna* w obwodzie Stryjskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy istniejący budynek szkolny rozszerzyć i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać rocznie 88 .ur drzewa, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 60 zł. i oddać mu do używania ogród znajdujący się przy szkole, który gmina podejmuje się ogrodzić, tudzież pozwolić paść dwie sztuki bydła na pastwisku gromadzkiem.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 4. listopada 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. listopada.

Reskrypt królewski do kroackiego sejmu krajowego oceniają dzienniki węgierskie w ogóle bardzo życzliwie. *Naplo* nie znachodzi w nim nic, coby umiarkowanej i uwzględniającej interes kraju reprezentacyi ludu mogło nastręczać powód do dalszego sporu z rządem. Rząd wniósł swoją kwestyę z pewną spokojnością, unika wszelkiego parcia i nie doprowadza rzeczy do ostateczności W ogóle trzeba powiedzieć na jego pochwałę, że pragnie on głębszego duchowego zjednoczenia ludów i szanuje każdą indywidualność narodową, tę podstawę prawdziwej wolności i zgody, zostawiając wolne pole rozwojowi tych indywidualności. Zaś *Pest. Ll.* powiada: „W ogóle nie jest reskrypt królewski żadną z owych olbrzymich manifestacyi, które nadają sytuacyi nowy charakter lub wzburzają uczucia spółczesnego świata. W prostym, pojedyńczym składzie skreśla on stan rzeczy i w życzliwy, szczery sposób przemawia do zaufania i lojalności sejmu krajowego. Nie uprzedza on w żaden sposób jego orzeczeń i stwierdza tem na nowo wyrazy manifestu wrześniowego, że „wolną jest droga“ do załatwienia kwestyi konstytucyjnej na podstawie prawa konstytucyjnego. Sejm kroacki ma tedy pierwszy głos, by wyszukać „trwałe podstawy“ do „zabezpieczenia narodowej egzystencyi“ reprezentowanego przez niego kraju. Oby znalazł stosowne środki do szczęśliwego osiągnięcia tego celu.“

Monitor paryski z 16go b. m. zawiera raport marszałka *Randona* z dołączeniem cesarskiego dekretu, który zarządza *redukcyę armii*. W cesarskiej gwardyi ma być zwiniętych 7 batalionów; u kawaleryi gwardyjskiej i liniowej będzie zniesiony 6. szwadron, u piechoty liniowej ma być zniesionych 200 kompanii, a u artyleryi 40 bateryi. Karabiniery będą złączeni w jeden pułk, który ma stanowić część gwardyi cesarskiej. Dalej następują szczegóły innych redukcyi, a natomiast mają być utworzone trzy nowe bataliony tyralierów algierskich. Redukcya odbywać się będzie w drodze wysłużenia, aż dojdą kadry do naznaczonej teraz granicy. Połowa opróżnionych posad będzie nadana oficerom, którzy wyjdą ze służby.

La France rozpisując się o kwestyach zagranicznych powiada, że rozwiązanie *kwestyi rzymskiej* musi zostać odroczonem, i że na teraz niemożna się spodziewać *uznania Mexyku* ze strony Stanów zjednoczonych; tak jednego jak i drugiego potrzeba oczekiwać z cierpliwością.

Jak donosi korespondent wiedeńskiej *Presse*, oznajmił już Lord *Clarendon* za pośrednictwem Lorda *Bloomfielda* gabinetowi austryackiemu rozpoczęcie swojego urzędowania. Odnośna depesza nie jest napisana w używanej zwyczajnie formie, lecz przedstawia w gorących wyrazach pożyteczność, a nawet konieczność utrzymania i rozszerzenia dobrych stosunków między Anglią i Austryą, i zawiera oprócz tego także wzmiankę o przygotowującem się między obydwoma państwami handlowo-politycznem porozumieniu.

W sprawie Księstw przynosi *Wiener Abendpost* z 16. b. m. następujące zaprzeczenie: W obec pogłosek dziennikarskich, które w najnowszym czasie kilkakrotnie się odzywały, uważamy za obowiązek nasz podać powzięte z najlepszego źródła zapewnienie, że między rządami Austryi i Prus nie odbywały się względem stanowczej politycznej organizacyi Księstw nadelbiańskich żadne układy, odkąd konwencya w Gastein ustanowiła sposób prowizorycznego wykonywania obustronnych praw spółposiadania.

Ostatnie dwa dni przyniosły nam cały szereg telegramów o *kwestyi szlezwicko-holsztyńskiej*, które po największej części zdają się być przeznaczone na to, by stwierdzić, że kwestya ta nie weszła — jak to z wielu stron utrzymywano — w nową fazę dyplomatyczną. Pruska *Prov. Corresp.* oświadcza, że wszelkie wiadomości o istniejącem lub grożącem rozdwojeniu między obydwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi są po prostu bezzasadne, i dodaje, że rząd pruski nie ma bynajmniej zamiaru przedkładać naglące wnioski względem ostatecznej organizacyi lub też względem sprowadzenia innego stanu, niż opartego na konwencyi gasteinskiej. W podobny sposób wyraziły się o tej sprawie także inne organa, których zdania przypisywane bywają zwykle natchnieniu ministeryalnemu.

Z Rzymu donosi telegram, że dnia 15. b. m. doręczył baron *Bach* Ojcu świętemu swoje pismo odwołujące, a baron *Hübner* swoją kredytywę.

Triester Ztg. dowiaduje się z listu poufnego p. *Lessepsa*, że *towarzystwo kanału suezkiego* nie potrzebuje już obawiać się żadnych trudności politycznych. Jego rada administracyjna otrzymała od francuzkiego ministra spraw zagranicznych zaproszenie, ażeby oznaczyła komisarza, który w wykonaniu wyroku arbitrów i stosownie do ugody zawartej między francuzkim i tureckim rządem ma brać udział w naradach komisyi, która ma polecenie odgraniczyć na miejscu grunt cieśniny między egipskim rzadem i towarzystwem kanału. Ta komisya będzie się składać z czterech członków, których mianować mają rząd francuzki, Porta, wicekról i towarzystwo kanału.

Korespondencye z Londynu donoszą, że statek „Shenandoah“ oddany będzie rządowi Stanów Zjednoczonych, gdyż okręt ten został uznany za własność byłego wojującego rządu stanów południowych, który teraz faktycznie objął napowrót gabinet washingtoński. Kapitan Waddell i jego ludzie stawać będą przed trybunałami angielskiemi oskarzeni o korsarstwo. Wydanie wyroku będzie jednak tylko formalnością, gdyż skoro rząd angielski uznał statek „Shenandoah“ własnością Stanów Zjednoczonych, odjął mu tem samem charakter okrętu korsarskiego. Gdyby był on takim okrętem, musianoby go uważać za nieprzyjaciela wszystkich narodów, i musiałby on stać się własnością tego kraju, który dostał go w moc swoją. Tym sposobem więc, jeżli Amerykanie zgodzą się z tem rozumowaniem, znalezionoby drogę do załatwienia sporu, który zresztą nie może przynieść korzyści żadnej stronie.

Memorial diplomatique zaprzecza mniemanemu *adoptowaniu Augustyna Iturbide* jako następcy tronu mexykańskiego. Przed dwoma miesiącami postanowiono tylko w obecności członków familii Iturbide, że Cesarz przyjmuje na siebie wyłącznie wychowanie trzyletniego Księcia; krewni otrzymają pensye, jak tylko skarb publiczny zbierze potrzebne środki, na co zapewnie długo jeszcze czekać im przyjdzie.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 17. listopada. *(Sprawa restauracyi rz. kat. kościoła parafialnego w Żółkwi i jego pomników.)* Donoszą nam z Żółkwi, że komitet ustanowiony do restauracyi rz. kat. kościoła parafialnego w Żółkwi i do odnowienia jego pomników historycznych miał 29go z. m. pod przewodnictwem właściciela dóbr i adwokata krajowego Dr. *Czajkowskiego* w Żółkwi posiedzenie, na którem był obecnym także naczelnik obwodu Żółkiewskiego.

Zadaniem tego komitetu było:

1) Rozpoznać fundusze, jakie dotąd na ten cel wpłynęły;

2) zbadać, co i jakim kosztem dotąd zrestaurowano i sprawdzić odnośne rachunki i roboty;

3) orzec, jakie restauracye mają jeszcze nastąpić i jakich kosztów będą one wymagać; nakoniec

4) rozważyć, jakich funduszów można jeszcze się spodziewać, i jakiemi drogami mają być potrzebne jeszcze fundusze zebrane.

Z wykazu przedłożonego komitetowi pokazało się, że fundusz będący do dyspozycyi wynosił 18.144 złr. w. a., koszta zaś dotychczasowych restauracyi wynosiły 13.524 złr. w. a., co komitet szczegółowo zbadał i potwierdził. Do pokrycia więc dalszych potrzeb pozostaje jeszcze suma 4620 złr. w. a., która jest teraz w galicyjskiej kasie oszczędności korzystnie ulokowana, do czego dodać potrzeba jeszcze subskrybowaną przez członków komitetu, a dotąd niewypłaconą kwotę 3000 złr. w. a.

Preliminowane na ukończenie wszystkich restauracyi koszta wynosza prawie 14.700 złr. w. a., zaczem potrzebaby jeszcze zebrać sumę 7100 złr. w. a. Ten niedobór ma być częściowo pokryty ze sprzedaży napisanego przez p. Wincentego Pola a kosztem funduszu restauracyjnego wydanego poematu, tudzież dochodem z niesprzedanych jeszcze obrazów świętych, który to dochód preliminowano na 4000 złr. w. a., tak, że potrzeba będzie postarać się jeszcze o pokrycie kwoty dochodzącej 3000 złr. w. a. Narady nad sposobem zebrania tych pieniędzy odłożono na poźniej.

Wykonane dotąd restauracye, mianowicie wyłożenie marmurem ścian w nawie kościoła i w w kaplicach, wymalowanie i ozłocenie kaplicy, sufitu i sklepień i nowe okna — uznano dobremi i bardzo pięknemi. Dalsze wykładanie marmuru zawieszono na czas zimy, i obecnie zajmują się tylko restauracyą obrazów, ołtarzy i chóru.

Niezmordowana czynność plebana księdza Nowakowskiego w tym względzie znalazła powszechne uznanie, i można się spodziewać, że zebrane fundusze będą w najlepszy sposób użyte do upiększenia tego kościoła, który bez zaprzeczenia należy do rzędu najpiękniejszych pomników architektonicznych w naszym kraju.

△ **Wiedeń,** 15. listopada. *(Otwarcie sejmu kroackiego.)* Sejm kroacki jest więc już otwarty. Reskrykt królewski, w którym zapoznać nie można ojcowskiego tonu, tonu szczerego serdecznego pouczenia, wyraża się otwarcie względem ogólnych zasad, które kierują obecnym rządem w traktowaniu kwestyi prawno-politycznej w obec Królestwa kroackiego. Krom tego, że reskrypt królewski nic takiego nie zawiera, coby zatrwożyć mogło wszelki bezwarunkowy nawet konstytucyonalizm, ważnym w nim jest szczególnie ustęp, wskazujacy jako potrzebę czasu uchylić się nie dającą, „ażeby odtąd w prawodawstwie nie tylko Królestw i krajów z osobna, ale i monarchii całej, reprezentanci ludów *mieli udział stanowczy.* Dokument jednak, co w prawodawstwie stanowcze współdziałanie reprezentantów ludów uznaje jako nieodzowną potrzebę czasu, wcale nie zdradza zamiaru odwrócenia się od zapatrywań tegoczesnych, gwoli rządzenia w obecności z ciemnoty dawno minionego czasu, i pewną jest rzeczą, iż zwycięzyła myśl rządzenia Austryą na podstawie reprezentacyi państwa. Szczególne jednak znaczenie upatrujemy w tym ustępie reskryptu, iż tradycya dziejowa nie powinna być celem ostatecznym, lecz powinna być podstawą zaiste najlepszą, bo podstawą prawną, ażeby na niej zbudować *coś nowego, w duchu czasu.* Jest to bardzo ważne słowo, tem ważniejsze, jeżeli zważymy, że pod tytułem tradycyi historycznych ukrywa się wiele marzeń jałowych, a czasem i złe zamiary. Zresztą powiada jeden dziennik tutejszy, nie brakło na zdobywcach, co w stosach pergaminach wyszukiwali tytuły prawne dla owych pretensyi, które z bronią w ręku przeprowadzać zamierzali. Nie było jednak państwa, coby się było cofło w dziejach swoich, chociażby tylko o dziesięć lat i chociażby to nawet na koszt jego potęgi i wielkości stałby się było musiało. Większe jeszcze prawo niż przeszłość ma obecność. Rozwój historyczny w ten czas tylko ma sens, jak idzie o rozwój prawdziwy, o postęp na podstawie faktów historycznych; cofanie się do tego co było, dla tego tylko że było, to nonsens byłby zupełny. Historyczne tradycye muszą być podstawą rozwoju, ale nie celem rozwoju. Zli to politycy i źli patryoci, coby się opierali wymogom konieczności, i coby chcieli odżywić w kraju stosunki co już minęły, chociażby przez to państwo i tron upaść miały. Reskrypt królewski potwierdza jawnie, że w kołach rządowych w Austryi inne panują poglądy, sądzimy przeto, iż postępowanie rządu w przeważnej kwestyi konstytucyjnej, według danych premisów zupełnie jest właściwe. Reskrypt wskazuje dokładnie drogę, której sejm kroacki trzymać się ma w pertraktacyi złożonych propozycyi, te zaś propozycye następstwem swem wykazują, iż rząd trzyma się niezłomnie zasady unikania wszelkiego oktrojowania i powierzania dalszego rozwoju kwestyi prawno-politycznych czynnikom, do tego prawo mającym. Oby sejm kroacki należycie to ocenił.

Wiedeń, 16. listop. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Przedwczoraj o godzinie wpół do 10tej wieczorem Najjaśn. Pan przybył pospiesznym pociągiem z Reichenau do Schönbrunnu. Wczoraj o godzinie 9¼ przed południem Cesarz Jego Mość przybył z Schönbrunnu do Wiednia i znajdował się na nabożeństwie żałobnem za Cesarza Leopolda. Członkowie najwyższego dworu byli także obecni. W południe Najjaśn. Pan przyjmował pp. ministrów hr. Belcredi, Majlatha i Esterhazego i koło godz. 2giej powrócił do Schönbrunnu.

Ich Ces. Moście Arcyksiaże Józef z małżonka przybyli wczoraj po południu z Ebenthal. i zamieszkali w burgu cesarskim.

Najjaśn. Pan raczył najmiłościwiej pozwolić, aby stowarzyszenia weteranów istniejące w rozmaitych stronach monarchii używały przy uroczystościach osobnych sztandarów, które jednak różnić się muszą od używanych w armii.

Wczoraj obchodzono w Wiedniu uroczystość św. Leopolda z największą okazałością. Oprócz nabożeństwa w kościele parafialnym w burgu, odprawionem także zostało nabożeństwo w kościele metropolitalnym św. Szczepana. Celebrował kardynał książę Arcybiskup Rauscher z liczną asystencyą. W kościele św. Leopolda na Leopoldstadzie celebrował Jego Eminencya nuncyusz papieski Msgr. Falcinelli.

Francya.

Paryż, 13. listop. *(Wystawa prac i postępów wydziału oświecenia publicznego. — Redukcya armii. — Pogrzeb p. Dupin. — Wiadomości bieżące.)* Monitor zamieścił relacyę ministra oświecenia publicznego, p. Durny, przez Cesarza zatwierdzoną, według której wydział oświaty publicznej we Francyi z nowemi swemi pracami i ulepszeniami, będzie miał miejsce między wystawicielami, ażeby wystawa była obrazem nietylko materyalnego lecz i moralnego postępu ludów, o ile postęp ten dotycze sprawy szkolnej.

„Eldorado“ przybył dziś z Civitavecchii do Tulonu, majac na pokładzie 1089 ludzi z armii okupacyjnej.

Cesarz japoński, podług listów z Jeddo z dnia 10. września, dozwolił wolnego handlu jajami jedwabników. Pierwszy gubernator Jokuhamy oddalony został z powodu iż był nieprzychylny obcokrajowym.

Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewic są od wczoraj w Compiegne. Przybyli tam o godzinie 4tej z południa i przyjęto ich z zwykłym zapałem.

Wszystkie dzienniki zgadzają się dziś na to, iż p. Fould przeprowadził plan swój względem zamierzonych oszczędności. *Patrie* zapewnia iż rząd zamyśla o podwyższeniu pensyi oficerów w podeszlejszym wieku będących, zamierzając zaś znaczną redukcyę armii umieścić chce wielu oficerów w urzędach cywilnych, oficerowie nadliczbowi przydzieleni będą do pułków, i postępywać beda na wyższe stopnie w miarę wakansów. Zniesienie siedmiu szefów batalionów daje 35.000 franków oszczędności, 244 kapitanów około jednego miliona, 692 poruczników i podporuczników 1,200.000 franków, w ogóle więc oszczędności przy piechocie wynosić będą trzy miliony franków. Zniesieniem czwartych batalionów gwardyi zyska się oszczędności 2 miliony, a czwartych batalionów piechoty 20 do 21 milionów franków. Jazda będzie kosztować mniej o 6 milionów franków. W ogóle oszczędność wraz z oszczędzonem utrzymaniem 7000 koni, które sprzedane być mają, wyniesą około 50 milionów franków. *Patrie* jednak nie sądzi ażeby cała ta suma zaoszczędzona figurowała już w budżecie na rok 1866. Trzeba szanować prawa uświęcone, a rząd cesarski pewno szanować je będzie. Oszczędność więc w tej chwili ograniczać się będzie do prostych żołnierzy, z których wielu będzie abszytowanych lub do rezerwy wpisanych.

Dziś o godzinie 11tej rannej odbył się pogrzeb solenny p. Dupin. Cały świat urzędowy był na nim. Cesarz reprezentowany był przez hr. Niewerkerke. Końce kapy pogrzebowej nieśli minister Baroche, pp. Delangle, de Raynald, pierwszy generalny adwokat przy sądzie kasacyjnym, i Nisard, członek instytutu francuzkiego. Na czele pochodu pogrzebowego byli dwaj siostrzeńcy zmarłego i zięć barona Dupin, którego śmierć brata tak przeraziła iż niebezpiecznie zachorował. Dwa bataliony piechoty odbywały służbę wojskową. Między ludem śmierć p. Dupin żadnego nie zrobiła wrażenia.

Do Paryża przybyły dwa egzemplarze sztuki chińskiej. Są to dwie postaci zwierząt z marmuru, wysokości po 9 stóp, znane w całem chińskiem państwie pod nazwą „lwów z Kiangho“. Mają przepyszne lwie głowy, tułów fantastyczny, łapy smocze i skrzydła, narodowe i religijne godło Chin. Władzy chińskie oddały te postacie admirałowi Jaurés, w czasie jego dowództwa stacyi morskiej w Chinach i Indyach wschodnich. Pochodzą one z ruin pagody Haomin-se-het, nad brzegiem rzeki Nant-se-kiang. Historya opowiada iż w roku 1676 Cesarz Naughi przybył umyślnie z Pekinu dla zwiedzenia tych statuy, które mu się tak podobały iż kupić je chciał, lecz druzowie pagody przedać je nie chcieli. Statuy te są własnością admirała Jaurés i ustawione będą zapewne w Luwrze, gdyż admirał chce je podarować Cesarzowi w imieniu korpusu oficerów stacyi chińsko-japońskiej.

Włochy.

Florencya, 13. listop. *(Różne wiadomości.)* Rząd włoski, jak Monitor wieczorny donosi, wydał rozkaz administracyom cywilnej i wojskowej, ażeby w relacyach z władzami papiezkiemi, do których przyjść musi w skutek ustąpienia wojsk francuzkich, ściśle przestrzegali obowiązków jakie nowe położenie rzeczy sprowadziło. — Król Wiktor Emanuel wyjechać ma z Neapolu w nocy z dnia 12. na 13. bieżącego miesiąca, wracając do Florencyi. — Boggio wydał nową broszurę, w której wykazuje potrzebę pojednania Papieża z Królem włoskim. — Król portugalski był w dniu 12. b. m.

w teatrze la Scala w Medyolanie, gdzie go przyjęto żywemi oklaskami.

Kłopoty rządowe ciągle się zwiększają. Z dwóchset nowo wybranych deputowanych przeważna większość należy się do lewicy. Z resztą niezgoda panuje w samem łonie ministeryum. P. Sella żąda redukcyi armii, ale jenerał Lamarmora, który się zrazu na nią zgadzał, teraz występuje z różnemi zarzutami, między innemi, z tą uwagą, iż przez redukcyę armii nie oszczędzonoby jeno 30 do 40 milionów franków.

Panowie Crispi, Cipriani i inni przywódzcy opozycyi rozesłali okólnik do deputowanych swego stronnictwa, ażeby wcześnie do Florencyi zjechali, dla umówienia się o taktykę postępowania w izbie deputowanych. Pierwsza walka stronnictwa odbędzie się przy wyborze prezesa izby deputowanych. Lewica chce przeprowadzić wybór Mordiniego, ewentualnie zaś wspierać chce Rattazzego. Część ministeryum, między nią p. Sella, chciałoby widzieć Lanzę prezesem izby deputowanych. W ogóle ze wszech stron zamęt i niezgoda.

Szwecya.

(Stronnictwa w Szwecyi.) Czytamy w Monitorze: W ostatnim liście podaliśmy kilka szczegółów o mowach które mieli do króla prezesi czterech sejmów przy otwarciu posiedzenia Stanów jeneralnych. Mowy te dają ogólne wyobrażenie o sprzecznych dążnościach które się okażą w ciągu obrad. Hr. Lagerbielke, mówiąc w imieniu szlachty, zapewnił króla o jej poświęceniu i patryotyzmie, ale obiecując poważnie zbadać wszelkie projekta mające na celu polepszenie stanu kraju, dał jednak do zrozumienia, że arystokracya stawi energiczną opozycyę przeciw projektowi reformy konstytucyjnej.

Mowa arcybiskupa upsalskiego, prezesa stanu duchownego, także nie okazała zbyt przyjaznych usposobień. „Niepodobna, rzekł prymas Szwecyi, patrzyć obojętnie na zmianę stanu rzeczy, który pomimo krytyk mniej więcej usprawiedliwionych, przez długie wieki zapewniał królestwu jego niezależność, sławę i pomyślność. Niechaj rozstrzygną teraz, czy należy robić z niego ofiarę dla ducha czasu; są one odpowiedzialne przed teraźniejszością i przed przyszłością. Duchowieństwo szwedzkie sumiennie zajmie się obradami mając przed oczyma dobro ojczyzny i ufając w Bogu, który jest podporą jednostek i społeczeństw."

Prezes mieszczan p. Schewan, w gorących słowach oświadczył się za projektem reformy. Powiedział on, że mieszczanie dobrowolnie poświęcając swoje przywileje które za niezgodne uważają z postępowym rozwojem kraju, czekają ze spokojnem zaufaniem na podobne poświęcenie ze strony innych stanów.

Prezes stanu włościańskiego podziękował królowi za ważne reformy już spełnione pod jego panowaniem. Zaznaczył postęp w nauczaniu i w przemyśle, zniesienie cechów, ustanowienie zgromadzeń gminnych i prowincyonalnych, i wyraził nadzieję, że podział reprezentacyi narodowej na cztery stany nie znajdzie już obrońców. „Opinia publiczna zwolna zniweczyła przesądy jednych stanów względem drugich. A jednak istnieją jeszcze powody starcia. W. Kr. Mość podałeś krajowi sposób zaradzenia ważnym niebezpieczeństwom, któremi grozi nam obecny stan rzeczy. Tysiące głosów zewsząd podnosi wołanie dziękując królowi za propozycyę godną tak dostojnej inicyatywy."

Usposobienia wskazane w czterech tych mowach wyraźniej jeszcze okazały się podczas pierwszych obrad Sejmów. Każda Izba miała wybrać pewną liczbę członków do sześciu komitetów, które zgodnie z istniejącą konstytucyą, mają zbadać propozycye im przedstawione. Komitety te są następujące: Komitet konstytucyjny, komitet rady stanu, komitet kredytu, komitet banku, komitet praw i komitet ogólny skarg i oszczędności. Gdy mieszczanie wybrali do komitetów stronników reformy, przeciwnie szlachta wybrała samych prawie jej przeciwników, gdyż na pięćdziesięciu wybranych jest czterdziestu zapalonych stronników utrzymania ***statu quo***.

Rosya.

(Reorganizacya sądownictwa.) *Rus. Inw.* zamieszcza następujący ukaz do rządzącego senatu: Zatwierdziwszy w dniu 20. listopada 1864 roku ustawy sądowe, jednocześnie ukazem do rządzącego senatu wydanym, oznajmiliśmy, że sposób wykonania tych ustaw będzie oddzielnie przez Nas wskazany. Na skutek tego, w ustanowionej z polecenia Naszego komisyi, sporządzone zostały szczegółowe wnioski i projekta przepisów względem wprowadzenia w wykonanie pomienionych ustaw. Po rozpatrzeniu tych wniosków i projektów, naprzód w właściwych ministerstwach, a następnie w radzie państwa, zatwierdziliśmy przepisy wykonania ustaw sądowych z d. 20. listopada 1864 roku. Przesyłając te przepisy rządzącemu senatowi, rozkazujemy: 1) Na zasadzie przepisów wykonania ustaw sądowych z d. 20. listopada 1864 r. ustawy te, w całej ich objętości, wprowadzić w ciągu 1866 r. w okręgach Petersburgskiej i Moskiewskiej izb sądowych, a w ciągu lat czterech, począwszy od r. 1866 — we wszystkich guberniach, administrowanych podług ogólnego urządzenia gubernialnego i w obwodzie Besarabskim. 2) Okrąg petersburgskiej izby sądowej, na pierwszy raz, składać się ma z gubernii: Petersburgskiej, Nowgorodzkiej i Pskowskiej. 3) Okrąg moskiewskiej izby sądowej, także na pierwszy raz, składać się ma z gubernii: Moskiewskiej, Włodzimierskiej, Kaługskiej, Razańskiej, Twerskiej, Tulskiej i Jarosławskiej. 4) W tych dziesięciu guberniach uorganizować sądy okręgowe podług zatwierdzonego przez Nas rozkładu. 5) Jednocześnie z otwarciem nowych instytucyi sądowych, uorganizować w składzie rządzącego senatu departamenta kasacyjne, podług zatwierdzonego przez Nas etatu. 6) Izby sądowe petersburgska i moskiewska, wraz z zależnemi od nich sądami okręgowemi, mają być uorganizowane, a urzędnicy biura prokuratorów, tudzież inkwirenci sądowi i komisarze sądowi w okręgach tychże izb, mają być mianowani podług zatwierdzonych przez Nas etatów. 7) Na uzupełnienie pomienionych w poprzednich artykułach etatów w ciągu 1866 roku, otwarty ma być ministrowi sprawiedliwości w kasie państwa kredyt na pięćdziesiąt tysięcy rubli, z zastrzeżeniem, aby suma ta była przez niego żądana w miarę potrzeby i obracana, podług jego uznania, wyłącznie na wydatki wprowadzenia w wykonanie ustaw sądowych. 8) Wszystkie otwierające się w obecnych władzach sądowych wakanse mają być nadal obsadzane od rządu, z wyboru ministra sprawiedliwości, a dla obsadzania tych posad nowe wybory nie będą miały miejsca. W wykonaniu niniejszego rządzący senat wyda stosowne rozporządzenia. Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano: „Alexander." W Carskiem Siole 19. października 1865.

(Pierwsze posiedzenie publiczne 8go departamentu rządzącego senatu.) *Mosk. Wied.* donosza pod datą 27. października: „Dziś odbyło się w Moskwie pierwsze publiczne posiedzenie rządzącego senatu, stosownie do uchwały rady państwa, najwyżej zatwierdzonej 11. października. Po wysłuchaniu nabożeństwa przed rozpoczęciem posiedzenia prezydujący w 8mym (cywilnym) departamencie senator książę Odojewski miał krótką przemowę do zgromadzonej w sali posiedzeń publiczności; poczem posiedzenie zostało otwarte. Tym skromnym sposobem odbył się pierwszy krok do mającej nastąpić u nas reformy sądowej. Pierwsze to posiedzenie publiczne było nie bardzo ożywione z powodu małej wagi przedstawionych spraw i nieobecności stron, gdyż po większej części sprawy te dotyczyły mieszkańców kraju noworosyjskiego.

(Język rosyjski w sądach i władzach finlandzkich.) *Hels. Dzien.* donosi, że senat finlandzki zajmuje się obecnie postanowieniem, na mocy którego język rosyjski ma być uprzywilejowany w sądach i władzach finlandzkich, podobnie jak dotąd był język fiński a poprzednio szwedzki. Spodziewać się należy, że niebawem i w nadbaltyckich guberniach język niemiecki, jakim mówi mniejszość ludności, przestanie być wyłącznie używanym w sądach i władzach miejscowych, a zastąpiony będzie przez miejscowe języki łotyski i estoński, oraz krajowy język rosyjski.

Kronika.

(Nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej.) Z powodu wyboru hrabiego **Agenora Gołuchowskiego** posłem miasta Lwowa, odbędzie się dzisiaj wieczorem w sali ratuszowej nadzwyczajne posiedzenie rady miejskiej.

(Rozprawy ostateczne w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) Dnia 20. b. m.: Kremzer Józefa, ciężkie obrażenie ciała. — Niedźwiedź Michał i spóln., kradzież. — Maćkowicz Fedko i spóln., kradzież. — Marcinów Józef, kradzieży. — Sandecka Franka, kradzież. — Wyszyńska Anna, kradzież. — Dnia 21. b. m.: Blasberg Simon Józef, bankructwo z własnej winy. — Teich Abus, oszustwo. — Konczur Antoni, oszczerstwo. — Melócha Grzegorz, kradzież. — Szwed Iwanyszyn Iwan, ciężkie obrażenie ciała. — Lewandowska Karolina, kradzież. — Królik Jędrzej, ciężkie obrażenie ciała — Palucha Michał, ciężkie obrażenie ciała

(Pożary.) W **Bołsowcach** w powiecie Bursztyńskim, dnia 3. b. m. spalił się dom wartości około 120 zlr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W **Łysej Górze** w powiecie Żmigrodzkim, dnia 9. b. m. spalił się dom włościański z budynkiem gospodarskim, zapasami zboża, 1 szt. trzody chlewnej i częścią sprzętów domowych. Szkoda wynosi około 289 zlr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W **Glinianach** dnia 12. b. m. w nocy wybuchł pożar w domu mieszczanina lecz został stłumiony nie zrządziwszy znacznej szkody.

W **Batiatyczach** w powiecie Wielkie Mosty, dnia 7. b. m. spalił się dom włościański. Szkoda wynosi około 300 zlr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W **Zaszkowie** w powiecie lwowskim, w nocy z 8. na 9. b. m. spaliły się 2 stodoły włościańskie z zapasami zboża i siana. Szkoda wynosi 473 zlr. Ogień miał być podłożony.

(Nieszczęsny wypadek.) Mikołaj Sołowyj, włościanin z Sadłowy w powiecie Bohorodczańskim postradał życie dnia 11. b. m. przygnieciony wozem napełnionym gałęziami, który się na niego wywrócił.

(Dar.) „Bukowina" dowiaduje się, że Rudolf br. Amadei szef kraju Bukowiny, ofiarował znowu 100 zlr. w. a. stowarzyszeniu do podniesienia muzyki w tej prowincyi, za co wydział stowarzyszenia złożył dawcy swoje podziękowanie.

(Rabunek.) W Ludihumorze na Bukowinie, jak donosi „Bukowina" sześciu ludzi uzbrojonych w siekiery napadło dnia 24. z. m. na dom włościanina Konstantego Gerbana, i poraniwszy siekierami tegoż i jego żonę, zrabowali 500 zlr. w srebrze i 1500 zlr. banknotami. Pomimo zarządzonego śledztwa winni nie zostali dotąd wykryci.

(Srodek od cholery). „Ruski Inwalid" pisze: Mnóstwo podawane było środków leczenia cholery, ale wszystkie jednakowo okazały się bezskutecznemi,

z wyjatkiem może lekarstw alkoholicznych, ale zażywanie ich wewnętrzne i zewnętrzne wywołało tyle sprzeczności, że i te środki są do odrzucenia. Jakkolwiekbądź, oto nowy środek jaki notujemy: zażywanie proszku ciemierzycy do kichania. Zdaniem pewnego lekarza, kichanie jest niezbędne dla uniknienia niebezpieczeństwa. Może też to i prawda.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 18. listopada. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: Mec pszenicy (84 ℔) 4 zł. 24 c.; żyta (76 ℔) 2 zł. 86 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 80 c.; owsa (45℔) 1 zł. 7 c.; hreczki 2 zł. 77 c.; ziemniaków 1 zł. 20 c.; cetnar siana 89 c., okłotów 72 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 73 c., sosnowego 8 zł. 25 c.

(S) **Lwów**, 17. listopada. Sytuacya handlu zbożowego w tygodniu ubiegłym była taka sama jak i w poprzednim; ceny rozmaitych gatunków zboża nie zmieniły się, a jeżli się gdziekolwiek wyjątkowo podniosły, to tylko w skutek zwiększonego popytu. Obwód rzeszowski wysłał wiele zboża na wschód, lecz większa część z tego była przeznaczona do Lwowa a mianowicie dla tutejszych młynów parowych. Loco Rzeszów płacono *pszenicę* po 6 zł. 50 c., żyto po 4 zł. 50 c., a że przywóz nie kosztuje drogo, bo furmani nie żądają więcej jak po 70 c. od korca, przeto transport do Lwowa jest korzystnym. Obwód Tarnowski od dawna wysełał tylko do Krakowa, ale w ostatnich 3 tygodniach nadchodziły także zlecenia z Prus, a tak znaczniejsze partye żyta i pszenicy wywiezione zostały do Mysłowic. Do Bochnii nadeszły transporta zboża z Węgier przez Nowy Sącz przesyłane, a przeznaczone częścią do Krakowa, częścią do Prus. Na targowicy lwowskiej powstało znaczne ożywienie lecz ceny nie poszły w górę, ponieważ właściciele gruntów, posiadający większe zapasy, powoli je przysyłają. Jeden z tutejszych młynów parowych zakupuje zboże z Węgier, co jest możebnem przy nadzwyczajnie niskich cenach w górnych Węgrzech. Najpiękniejsze gatunki *pszenicy* płacono u nas po 7 zł. 60 do 80 c. Właściciele browarów tutejszych poszukują cięższego *jęczmienia* i płacą gatunki 142 ℔ wagi korzec po 3 zł. 90 c. do 4 zł. Największe ożywienie widać było w przedaży *żyta*, jednak ceny żyta krajowego nie podniosły się w skutek konkurencyi z węgierskimi. Według gatunku płacono po 5 zł. 50 do 70 c. Odbyt *owsa* zmniejszył się i gatunki wagi 100 ℔ płacono po 2 zł. 25 do 30 c. Wyrobów mącznych nic ztąd nie wywieziono, natomiast młyny tarnowski i przemyski wysyłają na targi znaczniejszą ilość swoich wyrobów. W Krakowie dwa młyny tamtejsze współzawodniczą z młynem hr. Potockiego w Krzeszowicach. Do Rzeszowa nadeszły transporta *rzepaku* rosyjskiego na Ulanów i Sokołów; rzepak ten jest o 6 ℔ na korcu cięższy od galicyjskiego i został posłany do Krakowa. Dowóz *wełny* był znaczny. Do Prus wysłano około 1300 cet. a pomniejsze partye do Bielska, Weiskirchen i Berna. *Kos* przeznaczonych do Brodów znowu nadeszły znaczniejsze partye. Koleją żelazną miano przywieść 1800 cet. W najbliższym czasie mają nadejść znaczniejsze do Rosyi przeznaczone transporta. Ceny *szmat* podniosły się w skutek tego ożywiła się przedaż i mianowicie z Tarnowa wysłano około 800 cet. powiększej części do Wiednia i Weiskirchen. Nadeszło tu niewiele powozów zbytkowych z fabryk wiedeńskich i neutyczańskich, i w przedaży tychże możnaby liczyć na pewną korzyść gdyby nie to, że są przeznaczone do Księstw naddunajskich a nieufność względem tamtejszych kupców zwiększyła się niezmiernie. Rozebranych powozów i bryczek neutyczańskich nadeszło także kilka pomniejszych partyi przeznaczonych do przedaży w Galicyi. *Lnu, konopi i pakuł* wywieziono ztąd 900 cet. do Prus, a mianowicie do Wrocławia. Pomniejsze partye wywieziono do Krakowa, Bielska, Berna, Wiednia i Pragi. Przedaż towarów kolonialnych ożywia się bardzo zapewne z powodu nadchodzących świąt. Nadeszło tu tych towarów około 2100 cetnarów z czego część znaczna była przeznaczona do wschodnich obwodów Galicyi. Dowóz szyn dla kolei lwowsko-czerniowieckiej był w tygodniu ubiegłym bardzo znaczny. Nadchodzą tu także z Hohenstadtu dla tejże kolei żelazne części składowe mostów. Zakupno drzewa z Sądowej Wiszni przybrało w ostatnich 14 dniach znaczniejsze rozmiary; dla jednego z tutejszych zakładów przemysłowych zamówiono 400 sągów. Dla osób prywatnych także wiele przesyłek nadeszło. *Trzody chlewnej* przeznaczonej do wywozu koleją żelazną nadeszły znaczniejsze transporta, z Krakowa zaś wysłano 7900 sztuk przeznaczonych do Ostrawy, Opawy i innych miejsc Morawii. Z Oświęcima wysłano 3 partye do Prus. Niski stan agio na srebrze ma być przeszkodą do korzystnego odbytu w Prusach. *Bydła rzeźnego i opasowego* nadeszło w ostatnich 8 dniach loco Lwów 787 sztuk wołów przeznaczonych do Lipnika i Florisdorf, około 100 sz. mają być posłane przez Oderberg do Magdeburga. Jako osobliwość zasługuje na wzmiankę, że z Rzeszowa nadeszło do Lwowa kilka partyi cebuli.

Za granicą rozpowszechniła się pogłoska, że zaraza na bydło panująca teraz w Angli przeniesioną tam została z Rewlu w Estlandyi. Według doniesienia rosyjskiego jeneralnego konzulatu w Brodach, JEx. pan minister finansów w Petersburgu, zarządził z tego powodu śledztwo dla zbadania jaki był stan zdrowia bydła wyprowadzonego w roku 1865 z Estlandyi do Anglii, przekonano się, że w miesiącu maju b. r. parowcem „Tonning“ wyprowadzono z Rewlu do Anglii 321 wołów, 331 owiec i 3 konie, ale bydło to było zupełnie zdrowe. Od roku 1859, w którym pokazało się w Estlandyi kilka sporadycznych wypadków choroby między bydłem sprowadzonem z Ukrainy, stan zdrowia u bydła w tej prowincyi był aż dotąd bez przerwy jak najpomyślniejszy.

Ostatnia poczta.

Wejmar, 16. listopada. *Weim. Ztg.* donosi: Królestwo saskie oświadczyło w Berlinie, że gotowe jest zawrzeć z Włochami traktat handlowy i tem samem uznać Włochy. Rząd pruski wątpi, czy Włochy przystaną na to.

Berna, 16. listop. Podług otrzymanego z Florencyi doniesienia zda komisya kolei alpejskiej tylko sprawę niestawiając wniosku, wybór zaś przejścia przez Alpy pozostawi rządowi włoskiemu. Opinia oświadcza się przeważnie za górą Splügen. — Rada stanowa uchwaliła dziś 25 głosami przeciw 13 przyjąć zakaz kary chłosty do konstytucyi związkowej.

Bukareszt, 16. listopada. Ministrowi spraw zewnętrznych przyzwolony został nadzwyczajny kredyt, by wyprawił pełnomocnika Grzegorza Manu z dokumentami, odnoszącemi się do kwestyi dóbr klasztornych, do Konstantynopola.

Ateny, 16. listopada. Minister Deligeorgis podał się do dymisyi. Bulgaris otrzymał polecenie złożenia nowego gabinetu. Hr. Sponneck ma odjechać.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. listopada.

Hotel George: PP.: Hr. Potocki Stanisław, z Warszawy. — Starowiejski Stan., z Bratkówki. — Konaszewski Emil, z Warszawy.

Hotel angielski: Ks. Czetwertyński Eust., z Wołynia. — Reindl Antoni, c. k. pens. major, z Wolicy.

Pod Nr. $176^{3}/_{4}$: Kintzi Piotr, z Kiernicy.

Pod Nr. $514^{3}/_{4}$: Jarczewski Edw., z Husiatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. listopada.

PP.: Hr. Komorowski Władysław, do Dziewiętnik. — Czermiński Lud., do Nadycz. — Komarnicki Bolesław, do Sasowa. — Kawecki Wiktor, do Bieniawy. — Michałowski Roman, do Dobrzechowa. — Lewicki Wład., c. k. podporucznik, do Brzeżan. — Jaworski Mik., do Korzelic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	330.93	— 1.8	82.9	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	330.58	+ 0.6	81 0	południowy „	„
10. god. wiecz.	329.96	— 1.4	86 3	połud.-zach. „	„

T E A T R.

Dziś (niem. przedst.) „**Der Armenvater.**“ komedya ze śpiewami w 3 aktach i 7 obrazach, po raz pierwszy. Na korzyść artysty dramatycznego p. K. Albin.

Kurs Lwowski.

Dnia 17 listopada

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	10	5	16
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	„	8	81	8	94
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	65	1	68
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„	1	60	1	61
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	85	67	42
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	08	70	66
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	23	69	67
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	83	69	60
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	33	189	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. listopada.

	złr.	kr.
5% Metaliki	65	35
5% pożyczka narodowa	69	05
Losy z 1860 roku	85	45
Akcye banku wiedeńskiego	778	—
„ „ kredytowego	160	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	65
Srebro	107	75
Dukat pojedyńczy	5	17

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.